PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 73 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek 28 marca 1930 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

POLSKA A Z. S. R .R.

Orka 22.III. w art. Wasilewskiego p. n. „Faszystowska Polska przygotowuje wojnę przeciw ZSRR" oświadcza, iż rząd Polski dąży do „podniesienia ducha bojowego narodu i do skupienia kadr faszystowskich", wobec zbliżającej się wojny przeciwko ZSRR. „Strzelec", „Dowborczycy", „Sybiracy" i „Murmańczycy" stanowią „kontr - rewolucyjną gwardję faszyzmu". Tej „gwardji" proletarjat polski przeciwstawi „ antyfaszystowską gwardję rewolucji", walczącą, jako część armji czerwonej „na froncie wewnętrznym Polski przeciw dyktaturze burżuzacji o dyktaturę proletarjatu". W drugim rodziale tegoż artykułu pismo oświadcza, iż Polska wszechstronnie i usilnie przygotowuje się do nowej wojny przeciwko ZSRR. Niema dziedziny życia społecznego, którejby te przygotowania nie dotyczyły. Na te przygotowania masy pracujące w ZSRR odpowiadają wzmocnieniem łączności z proletarjatem międzynarodowym. Inną odpowiedzią proletarjatu sowieckiego na polskie przygotowania do wojny jest polepszenie stanu bojowego armji czerwonej. Wspólnemi siłami proletarjatu ZSRR i Polski uda się wojnę przeciw ZSRR obrócić w wojnę domową o dyktaturę proletarjatu.

Prawda 23.III. w komentarzu do streszczenia art. Kozickiego z „Gazety Warszawskiej" oświadcza, że w artykule tym Kozicki dowodzi, iż większość Polaków nie dąży do wojny Polski przeciwko ZSRR. Jest to pewnik, prawda bezwzględna. Masy pracujące Polski zapatrują się na ZSRR, jako na swoją proletarjacką ojczyznę. Część burżuazji polskiej również nie chce wojny, rozumiejąc, iż stanowiłaby ona niebezpieczeństwo dla istnienia ustroju kapitalistycznego w Polsce. Nie jest to jednak równoznaczne z brakiem powodów do zaniepokojenia ze strony proletarjatu ZSRR. Do wojny dążą w Polsce nietylko koła militarystyczne, lecz również wpływołe koła burżuazyjne oraz b. obywatele ziemscy, którzy stracili swe majątki na Ukrainie i na Białorusi. Koła te stanowią znikomą mniejszość narodu polskiego, lecz władza znajduje się w ich ręku i pozostają one w kontakcie z państwami imperjalistycznemi, które pchają Polskę do wojny. Doniesienia berlińskie o zbrojeniach Polski stanowią wymowny komentarz do pokojowych enuncjacyj Kozickiego i oświetlają kierunek polityki rządu polskiego.

Prawda 23.III. w depeszy z Berlina podaje z powołaniem się na „Deutsche Zeitung", iż statek „Wilja" przywiózł z Francji do Gdańska trasport broni i amunicji, złożony z 70 czołgów. 10 tysięcy bomb do samolotów, 35 samochdów wojskowych i t. p. W Gdyni w ciągu 4-ch tygodni wyładowano 11 transportów broni i amunicji, pochodzących z Francji i Belgji. Równocześnie wylądowała misja wojskowa, złożona z oficerów francuskich i belgijskich, którzy staną na czele 12 placówek polskiego przemysłu wojennego, w tej liczbie zakładów w Tarnowie i w Chorzowie, wytwarzających związki azotowe.

Prawda 20.III. podaje w depeszy z Warszawy, iż „Gazeta Warszawska" i „A. B. C." zdemaskowały kłamliwość prowokacyjnych doniesień prasy „piłsudczyków" i aj. „Iskra" o rzekomem przekraczaniu granicy polsko - sowieckiej przez tysiące uchodźców, stwierdzając, iż liczba uchodźców, którzy rzeczywiście granicę przekroczyli, sięga zaledwie kilkudziesięciu.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 27.III. zazanaczając, iż atmosfera, stworzona w ostatnich czasach w Polsce, stwarza pole swobodnej działalności najbardziej wojowniczych elementów w kraju i wskazuje, że ostatnie kroki zwolenników Piłsudskiego są tak bardzo ryzykowne, że nie mogą być podyktowane jedynie motywami polityki wewnętrznej. Dziennik wzywa sowiecką opinję publiczną, aby czujnie śledziła rozwój kryzysu w Polsce.

Prawda 26.III. w depeszy z Warszawy ocenia warunki współpracy rządu z Sejmem, wymienione przez marsz. Piłsudskiego, jako ultimatum, które wywarło olbrzymie wrażenie w kołach politycznych. Pismo uważa za rzecz naturalną, iż opozycja nie może tych warunków przyjąć i przewiduje zamknięcie sesji izb ustawodawczych na okres dłuższy oraz powierzenie tworzenia nowego rządu prem. Bartlowi.

Izwiestja 25.III. oświadczają w depeszy z Warszawy (Bratina), iż kryzys rządowy przeciąga się i w kołach opozycji rośnie obawa, iż rząd zamknie sesję Sejmu w dniu 1.IV. Wobec tej obawy opozycja dąży do odbycia posiedzenia Sejmu, aby poruszyć na nim sprawę przekroczeń budżetowych. B. B. W. R. prag-

nie nie dopuścić do odbycia posiedzenia, grożąc zastosowaniem bomb z gazem łzawiącym. Wywołuje to wahania w kołach opozycji.

Izwiestja 25.III. w depeszach z Warszawy (Bratina) donoszą o spoliczkowaniu prof. Studzińskiego we Lwowie, twierdząc, iż spoliczkowanie to było dziełem „faszystów", oraz podają wiadomość o unieważnieniu mandatu komunistycznego posła Szpicberga.

Iwiestja 22.III. donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina) z powołaniem się na „Robotnika", iż liczba głodujących bezrobotnych w Zagłębiu Dąbrowskiem równa się wraz z rodzinami 100 tysiącom ludzi.

Wozrożdenje 21.III. oświadcza w art. wst., iż kryzysy rządowe w Polsce wydarzają się coraz częściej. Aby zrozumieć tło obecnego kryzysu należy sięgnąć pamięcią do okoliczności, jakie towarzyszyły dymisji rządu prem. Świtalskiego. Reprezentował on poglądy marsz. Piłsudskiego i został obalony wobec maksymalizmu w obronie tych poglądów. Przeciwnicy marsz. Piłsudskiego pogodzili się z tem, iż staje na czele państwowości polskiej, lecz taktyka rządu p. Świtalskiego powodowała oburzenie w kołach opozycji. Rząd prem. Bartla złagodził sytuację i wprodził odprężenie do stosunków między władzą wykonawczą a władzą ustawodawczą, lecz równocześnie podkreślił, iż rozumie swoją misję inaczej, niż rozumiała ją opozycja. Oświadczył on, iż pozostaje „żołnierzem marsz. Piłsudskiego". Sejm miał dwie drogi do wyboru: albo pójść na nowy zatarg z rządem, albo poczynić ustępstwa i obrał drugą ewentualność, zgadzając się na uchwalenie budżetu. Zatarg powstał niespodziewanie z powodu ustosunkowania się opozycji do min. min. Prystora i Czerwińskiego. Powody wystąpienia klubów opozycyjnych przeciwko każdemu z tych ministrów nie były w stanie skupić poparcia całej opozycji dla wniosków o wyrażenie nieufności, lecz dzięki wzajemnemu poparciu wniosków przez różne odłamy opozycji, jeden z tych wniosków uzyskał większość. Walka rozgorzała na nowo, kompromis między Sejmem a rządem przestał istnieć, głosując przeciwko ministrowi pracy opozycja głosował przeciwko istniejącemu systemowi oraz przeciwko marsz. Piłsudskiemu.

NIEMCY A Z. S. R. R.

Izwiestja 25.III. donoszą z Berlina, iż prasa niemiecka atakuje władze wolnego miasta Gdańska z powodu lojalnego stosunku tych władz do ZSRR. Pisma niemieckie zaznaczają, iż Gdańsk staje się „twierdzą bolszewizmu" i że w Gdańsku istnieją centrale bolszewickiego wywiadu, zamaskowane w składzie misji handlowej i generalnego konsulatu ZSRR. Zmiana ta w stosunku opinji niemieckiej do Gdańska i do stosunków gdańsko - sowieckich wydaje się dziwna pismu sowieckiemu, które dopatruje się w tej zmianie objawu dążenia Niemiec do udziału w „froncie przeciwsowieckim".

Izwiestja 26.III. podają, iż policja berlińska dokonała rewizji w lokalu międzynarodowego komitetu związku stowarzyszeń przyjaciół ZSRR. Rewizja dokonana została w poszukiwaniu wydanej przez wymienione biuro broszury p. t. „Jesteś również żołnierzem czerwonej armji", zwróconej do proletarjatu światowego.

FRANCJA A Z. S. R. R.

Prasa sowiecka z drugiej połowy marca zaprzecza, jako bezwzględnie bezpodstawnym wiadomościom o udziale sowieckich agentów w porwaniu gen. Kutiepowa.

Izwiestja 25.III podaje, iż przed gmachem ambasady sowieckiej w Paryżu emigrant rosyjski Nikow usiłował pobić sowieckiego obywatela Gerszenmana. Po aresztowaniu przez policję francuską Nikow oświadczył, iż zamierał zabić ambasadora Dowgalewskiego.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Prawda 22.III. omawia w art. wst. nabożeństwa ekspijacyjne za Rosję w państwach europejskich, zaznaczając, iż w odpowiedzi odbyły się w ZSRR olbrzymie masowe demonstracje protestu przeciwko „bezwstydnej maskaradzie dążeń politycznych pod płaszczykiem uczuć religijnych".

Prawda 22.III. donosi o demonstracjach w Moskwie, w Leningradzie, w Charkowie, w Kijowie, w Odesie i innych miasta ZSRR, odbytych pod hasłem protestu przeciwko propagandzie antysowieckiej na tle walki o wolność religji w ZSRR.

CHINY A Z. S. R. R.

Izwiestja 26.III. donoszą, iż delegat Chin na konferencję moskiewską Mo-De-Guj, który znajduje się w Charbinie, udaje się w dniach najbliższych do Mukdenu, skąd wyjeżdża do Moskwy.

Izwiestja 26.III. donoszą z Charbinu, iż wobec zbliżania się konferencji chińsko - sowieckiej, w prasie zagranicznej ukazały się zmyślone wiadomości o licznych urzędnikach cywilnych i funkcjonarjuszach wojskowych, rzekomo delegowanych przez ZSRR do Charbina. Wiadomościom tym zadaje kłam ta okoliczność, iż od chwili zlikwidowania zatargu chińsko-sowieckiego z ZSRR przybyło do Charbina w celu objęcia stanowisk na kolei wschodnio - chińskiej wszystkiego 23 osoby. W komentarzu do tej wiadomości pismo oświadcza, iż „białogwardyjska emigracja" w Mandżurji prowadzi kampanję przeciwko ZSRR i przeciwko sowieckim urzędnikom na kolei wschodnio-chińskiej, rozpowszechniając zmyślone wiadomości o tem, iż wśród sowieckich urzędników tej kolei znajdują się rzekomo wojskowi. Stwarza to niebezpieczeństwo dla normalnych stosunków chińsko - sowieckich w Mandżurji, tembardziej, iż istniejące białogwardyjskie formacje wojskowe na pograniczu sowieckiem nie zostały dotychczas rozbrojone wbrew wyraźnym postanowieniom protokułu chabarowskiego.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Orka 11.III. Faszystowska Polska przygotowuje wojnę przeciwko ZSRR.

Ral 26.III. Na kresach wschodnich Polski. (Korespondencja Kresowskiego z Warszawy).

Drukarnia KADRA, Długa 5?

Drukowano na prawach rękopisu.